

Sygn. akt: I C 204/18 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Robert Wysocki
Protokolant:	sekretarz sądowy Paulina Barwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2018 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w K.

przeciwko M. H.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego M. H. na rzecz powoda (...) z siedzibą w K. kwotę 269,83 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty,
- w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- nie obciąża pozwanego M. H. kosztami procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 204/18

## UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w K., wniósł o zasądzenie od pozwanego M. H. kwoty 3.277,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu podał, iż umową cesji z dnia 20 czerwca 2017 roku nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego od (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu świadczonych na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych na podstawie umowy abonenckiej w odniesieniu do konta nr (...)\_1. Powód wskazywał, że pozwany zawarł z wierzycielem pierwotnym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Na mocy postanowień umownych pozwany zobowiązany był do regulowania stałych opłat abonamentowych na rzecz wierzyciela pierwotnego. Na podstawie zawartej umowy abonent otrzymał też zestaw sprzętu do odbioru telewizji satelitarnej. Operator telekomunikacyjny udostępnił sprzęt dekodujący oraz umożliwił odbiór usług na warunkach określonych w umowie.

Powołując się na treść zobowiązania pozwanego powód wskazywał, iż w przypadku opóźnienia płatności jakiegokolwiek opłaty przez abonenta w całości lub w części w wymiarze przekraczającym 30 dni, po stronie wierzyciela pierwotnego powstawało uprawnienie do zawieszenia świadczonych usług albo wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym z przyczyn leżących po stronie abonenta zgodnie z regulaminem świadczenia usług, Powód wywodził, iż w sytuacji gdy stronie umowy zawartej na czas określony została udzielona ulga, rozwiązanie umowy abonenckiej przez abonenta lub przez wierzyciela pierwotnego z przyczyn leżących po stronie abonenta, uprawniała wierzyciela pierwotnego do naliczenia kary umownej w wysokości nieprzekraczającej wartości ulgi udzielonej abonentowi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy abonenckiej do dnia jej rozwiązania zgodnie z regulaminem świadczenia usług. Przy czym powód powołał się w tym zakresie na treść art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku (Dz.U. z 2004 rok nr 171, poz. 1080 Prawa telekomunikacyjnego), w którym to zobowiązanie umowne zdaniem powoda miało oparcie. Powód wskazywał również, że pozwany zawierając umowę abonencką złożył pisemne oświadczenie, iż akceptuje warunki zawartej umowy, obowiązujący w dniu zawarcia umowy regulamin świadczenia usług przez operatora, warunki obowiązującej oferty promocyjnej oraz cennik świadczonych usług. Powód podkreślał również, że pozwany w razie naruszenia wskazanych zobowiązań akceptując warunki zawartej umowy i korzystając z przyznanych na ich podstawie ulg (promocji) przyjął na siebie zobowiązanie do zapłaty kary umownej w wysokości określonej w umowie. Mimo to pozwany zaprzestał regulowania zobowiązań na rzecz wierzyciela pierwotnego, co skutkowało zawieszeniem świadczonych usług i naliczeniem pozwanemu umówionej kary. Ostatecznie powód wskazywał, iż w związku z zawartą umową abonencką pozwany posiada zaległości w regulowaniu zobowiązań finansowych:

- kwotę 1,00 zł z tytułu opłaty za antenę satelitarną wymagalną na dzień 31 lipca 2016 roku
- kwotę 244,70 zł z tytułu abonamentu wymagalną na dzień 31 lipca 2016 roku,
- kwotę 1501,67 zł z tytułu kary umownej – odszkodowanie za zerwanie umowy wymagalną na dzień 9 sierpnia 2016 roku – dokument (...),
- kwotę 100,00 zł odszkodowanie za brak zwrotu sprzętu, wymagalną na dzień 29 września 2016 roku,
- kwotę 1160,00 zł nota za sprzęt w związku z brakiem zwrotu sprzętu (...) wymagalną na dzień 31 lipca 2016 roku

Od tak obliczonej całej należności powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 22 maja 2018 roku pozwany M. H. wyjaśnił, iż nie przypomina sobie, aby zwiераł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Nie potrafił wyjaśnić dlaczego na umowie znajduje się jego podpis. Ponadto wskazał, iż nie przypomina sobie aby otrzymał jakiś sprzęt do odbioru telewizji satelitarnej, dekodery, dyski twarde. Pozwany wskazał, iż nie pamięta czy dokonywał płatności na rzecz operatora (...).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

M. H. w dniu 21 lutego 2016 roku zawarł z (...) (...) umowę o abonament o numerze (...) -1 w odniesieniu do konta abonenckiego (...). W dniu 21 kwietnia 2017 roku spółka wystawiła wobec pozwanego notę księgową nr (...) z obciążeniem kwotą 1160,00 zł tytułem kary umownej za sprzęt: karta dekodująca, (...) (...), dysk S.. W dniu 9 sierpnia 2016 roku wierzyciel pierwotny wystawił notę księgową nr: (...) tytułem kary umownej z tytułu niedotrzymania warunków promocji, następnie w dniu 14 września 2016 roku wystawił notę księgową (...) tytułem kary umownej z tytułu niedotrzymania terminu zwrotu sprzętu.

dowód: umowa o abonament k. 21-22v; noty księgowe k. 23-24,

W dniu 3 lipca 2016 roku wierzyciel pierwotny wystawił zestawienie zadłużenia z tytułu opłat abonamentowych.

dowód: zestawienie z dnia 3 lipca 2016 roku k. 24v-25.

W dniu 20 czerwca 2017 roku (...) S.A. z siedzibą we W. (następcą prawnym (...) (...) sp. z o.o.) zawarł z (...) z siedzibą w K. umowę sprzedaży wierzytelności. Powód wskazał, że umowa obejmowała również wierzytelność wobec pozwanego.

dowód: umowa przelewu z załącznikiem, k. 16v-20; informacja o zmianie wierzyciela k. 14v

W dniu 16 sierpnia 2017 roku wezwano pozwanego do spłaty zadłużenia w łącznej kwocie 5140,31 zł oraz poinformowano go o zmianie wierzyciela na skutek zawartej umowy przelewu wierzytelności.

dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 16 sierpnia 2017 roku wraz z informacją o zmianie wierzyciela, k. 14v-15.

### **Sąd zważył co następuje:**

Na podstawie wszechstronnej analizy materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie, Sąd uznał że powództwo zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie w całości.

Faktem niekwestionowanym jest okoliczność, że pozwany pozostawał w stosunku zobowiązaniowym z (...) (...)

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z faktu zawarcia przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem tj. (...) (...) z siedzibą w W., którego następcą prawnym została (...), umowy abonenckiej oraz z faktu nabycia wierzytelności z niej wynikających w drodze umowy przelewu.

Pozwany na podstawie łączącej strony umowy zobowiązany był do opłacania miesięcznego abonamentu za dostęp do wybranych kanałów telewizyjnych, na podstawie wystawianych przez operatora faktur VAT.

W ocenie Sądu strona powodowa należycie wykazała wysokość zobowiązania pozwanego z tytułu dostarczenia mu sygnału telewizyjnego oraz termin wymagalności poszczególnych opłat. Przedstawiła również w sposób przejrzysty mechanizm wyliczenia skapitalizowanych odsetek od każdej nieuregulowanej w danych miesiącu opłaty. W opinii Sądu powód udowodnił, przedstawiając dokumenty potwierdzające fakt istnienia w/w zobowiązania pozwanego względem powoda w zakresie nieuiszczenia zapłaty za usługi dostępu do kanałów telewizyjnych.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Zgromadzone w sprawie dokumenty nie dały podstaw do obciążania pozwanego zwrotem przyznanej ulgi oraz kary umownej z tytułu niezwrócenia sprzętu w terminie.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż co do zasady operator ma prawo obciążyć abonenta obowiązkiem zapłaty kary z powodu rozwiązania umowy zawartej na czas oznaczony przed upływem okresu na jaki została zawarta, w sytuacji gdy udzielił abonentowi ulgi.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z ujętą w art. 483 § 1 k.c. definicją przez zastrzeżenie kary umownej strony ustalają, że naprawienie szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. Oprócz wspomnianego przepisu granice dopuszczalnego kształtowania konstrukcji kary umownej wyznaczają także kryteria wskazane w art. 358 § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c. De lege lata zastrzeżenie kary umownej może odnosić się wyłącznie do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze niepieniężnym. Do przedmiotowo istotnych elementów zastrzeżenia kary umownej zalicza się określenie zobowiązania (albo pojedynczego obowiązku), którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary. Karę umowną strony mogą bowiem zastrzec na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w ogólności (zobowiązania obligującego dłużnika do świadczenia polegającego na daniu, czynieniu, zaniechaniu lub znoszeniu); mogą też powiązać karę z poszczególnymi przejawami niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (np. zwłoką dłużnika, spełnieniem świadczenia niewłaściwej jakości). W uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2003 r. III CZP 61/03 (OSNC 2004, nr 5, poz. 69) podkreślono, że kategorię zobowiązania niepieniężnego w rozumieniu art. 483 § 1 k.c. należy rozumieć szeroko.

Obejmuje ono z pewnością zobowiązania niepieniężne przewidujące świadczenia o charakterze majątkowym np. zawarcie umowy przyrzeczonej oraz niemajątkowym np. powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej. Podkreślono jednak, że w praktyce kontraktowej można zaobserwować zastrzeżenie kar umownych także na wypadek skorzystania przez jednego z kontrahentów z uprawnienia kształtującego np. wypowiedzenia umowy lub odstąpienia od niej. Takie rozwiązanie zastosowano w umowie łączącej strony. Pozwany zobowiązał się bowiem zapłacić pozwanemu karę umowną w razie rozwiązania z nim umowy przed upływem okresu minimalnego jej trwania czyli 24 miesięcy i w przypadku niezwrócenia sprzętu należącego do operatora w terminie precyzyjnie wskazanym w umowie. Tym samym zastrzeżenie kary umownej nastąpiło nie na wypadek niezapłacenia lub zwłoki w uiszczeniu wynagrodzenia - jako niewątpliwie świadczenia pieniężnego, lecz na wypadek nienależytego wykonania umowy poprzez niezwrócenie sprzętu w wyznaczonym terminie czy nie dotrzymanie aktywnej umowy w czasie minimalnym czyli świadczenia niepieniężnego. Zagadnienie to zostało rozwinięte w kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego. W szczególności w wyroku z dnia 20.10.2006 r., IV CSK 154/06 (OSNC 2007, nr 7-8, poz. 117) Sąd Najwyższy ocenił możliwość zastrzeżenia kary umownej dla leasingodawcy na wypadek niespełnienia przez leasingobiorcę zobowiązań z umowy leasingu. Stwierdzono, że okoliczność, iż podstawą odstąpienia od umowy było nienależyte wykonanie przez leasingobiorcę zobowiązania pieniężnego, nie przesądza charakteru jego zobowiązania, za które zastrzeżono karę umowną. Odstąpienie od umowy powoduje bowiem obowiązek zwrotu przez strony tego, co sobie strony świadczyły, m.in. obowiązek zwrotu rzeczy leasingodawcy. Karę umowną można więc wiązać z nienależytym wykonaniem obowiązku zwrotu rzeczy, a to jest niewątpliwie świadczenie niepieniężne. W konsekwencji uznano, że można zastrzec skutecznie, na podstawie art. 483 k.c., karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy leasingu, w razie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków przez leasingobiorcę. Na uwagę zasługuje też wyrok z dnia 20.10.2006 r., IV CSK 178/06 (OSNC 2007, nr 7-8, poz. 118). W rozpoznawanej sprawie strony umowy o dzieło zastrzegły, że na wypadek skorzystania przez zamawiającego z uprawnienia do wypowiedzenia umowy zawartej na czas oznaczony zapłaci on wykonawcy karę umowną. Przyczyną wprowadzenia do umowy postanowienia o karze umownej był zamiar zabezpieczenia interesu wykonawcy przez zryczałtowanie mu utraty zysku, jaki mógłby osiągnąć, gdyby umowa nie została wcześniej rozwiązana. Sąd Najwyższy dokonując oceny prawnej takiego zastrzeżenia stwierdził, że tego rodzaju zastrzeżenia niebędące karą umowną w rozumieniu art. 483 § 1 k.c., ale bez wątplenia mające charakter represyjny, dopuszczalne jest w świetle zasady swobodnego kształtowania stosunku prawnego (art. 353<sup>1</sup>k.c.), choć nie jest charakterystyczne dla umowy o dzieło, ani nie może być postrzegane jako źródło roszczeń wynikających z umowy o dzieło (art. 646 k.c.). Nie dotyczy ono wykonania dzieła, jego jakości i terminowości wykonania, ani obowiązków stron w zakresie dostarczania i zwrotu materiałów, czy kwestii wynagrodzenia, które to obowiązki są właściwe dla umowy o dzieło, a ich niewykonanie może się ujawnić dopiero w związku z oddaniem lub nieoddaniem dzieła. Może być elementem każdej innej umowy, której rozwiązanie w drodze wypowiedzenia skutkuje powstaniem szkody lub stawia stronę dotkniętą wypowiedzeniem w innej niekorzystnej sytuacji. Roszczenie z niego wynikające staje się wymagalne z chwilą wystąpienia umówionego zdarzenia, które nie należy do zdarzeń objętych odpowiedzialnością typową dla danej umowy i nie pozostaje w żadnym związku z kwestią spełnienia świadczenia będącego przedmiotem umowy.

W realiach niniejszej sprawy Sąd nie jest jednak w stanie w żaden sposób zweryfikować czy należność z tytułu kary umownej jest zasadna i czy została prawidłowo obliczona, a tym samym, czy powód może domagać się skutecznie jej zasądzenia. Jak wynika z analizy umowy pozwanemu została udzielona ulga, umowa została zawarta na okres podstawowy wynoszący 24 miesiące, a w treści jej wskazano, iż w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez operatora w okresie podstawowym z wyłącznej winy abonenta jest on zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości nieprzekraczającej przyznanej ulgi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Tymczasem w aktach sprawy brak jakiegokolwiek dowodu na okoliczność czy umowę z pozwanym rzeczywiście rozwiązano, jeśli tak to z jakiej przyczyny. Wobec tego czy zaktualizował się obowiązek zapłaty kary umownej, a wreszcie nie sposób zweryfikować zasadności żądanej z tego tytułu kwoty, która została w pozwie określona na 1501,67 zł. Biorąc pod uwagę mechanizm wyliczenia kary umownej przedstawiony w umowie łączącej strony.

Odnośnie zaś kary umownej z tytułu niezwrócenia w terminie dekodera to wskazać należy, że powód niewątpliwie udowodnił, że pozwanemu dekodery zostały wydane. Brak jednak w materiale dowodowym zaproponowanym przez

powoda cennika, regulaminu, na podstawie którego można byłoby wywnioskować jaka kara należy się z tego tytułu, czy jest to kwota stała czy też zależna od długości opóźnienia w zwrocie dekodera. W tych warunkach żądanie również w zakresie zapłaty tej kary umownej należało oddalić.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Strona powodowa powinna zatem udowodnić wszystkie okoliczności, z których wywodziła swe roszczenie, licząc się z oddaleniem powództwa w przypadku ich nieudowodnienia. Powód nie wykazał też jakie ewentualnie należności pozwana powinna regulować w związku z zawartą umową. Nie udowodnił, że wiarygodność w tej wysokości przysługiwała jego poprzednikowi.

Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). To strony są zobowiązane wskazywać dowody dla istnienia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sytuacji zaś gdy tego nie czynią, należy uznać, iż dane fakty nie zostały przez strony wykazane. To one, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku I CKU 45/96, OSNC 1997 nr 6-7, wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1997 sygn. akt II UKN 406/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 roku, sygn. akt II UKN 244/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 roku, sygn. akt II CKN 417/98). Tym samym, ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach, a Sąd utracił prawo prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia dowodów koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie ma zatem możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu, w razie dostrzeżenia takiej potrzeby, zwłaszcza w sytuacji, gdy stronę reprezentuje fachowy pełnomocnik. W tym stanie rzeczy z uwagi, iż to na stronie powodowej spoczywał główny ciężar dowodu to skoro mu nie podołała winna ponieść konsekwencje niepowodzenia w jego przeprowadzeniu w zakresie omówionym powyżej.

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 269,83 zł tytułem nieuiszczonych opłat abonamentowych wraz ze skapitalizowanymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami procesu.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (porów. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Sąd bierze pod uwagę przesłanki związane z samym przebiegiem postępowania oraz dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

Sąd, biorąc pod uwagę, że stan rodzinny i majątkowy pozwanego oraz fakt, że przegrał rozprawę w niewielkim procencie, odstąpił od obciążenia go kosztami procesu.